

# Czy kolegiata wygra wyścig z czasem?

Napisano dnia: 2019-08-13 18:32:08



**KŁODZKO. Potrzeba co najmniej 4 mln zł, aby powstrzymać degradację dwóch wież miejscowej kolegiaty. Zarówno wieża Czarna, jak i wieża Biała znajdują się w stanie alarmowym przez liczne ubytki, które powstały w dłuższym czasie.**

Proboszcz parafii pw. Najświętszej Maryi Panny o. **Robert Mól** zwraca uwagę, że w pierwszej kolejności remontowi należałoby poddać dachy - na świątyni i na części dawnego kolegium. Pokrywają one łącznie ponad 5 tys. m kw. powierzchni. To koszt bez mała 1,5 mln zł, nie do udźwignięcia przez wspólnotę wiernych.



*Proboszcz Robert Mól (z prawej) mocno zaangażował się w ratowanie średniowiecznych archiwaliów*

*- On na pewno się zwiększy, biorąc pod uwagę fakt, że wnioskując o pomoc finansową do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego trzeba cierpliwie czekać na rozstrzygnięcie projektu. W międzyczasie zwyżkują ceny materiałów budowlanych i usług, przez co projektowana kwota, jeśli się ją uzyska, w efekcie okazuje się za mała - podkreśla proboszcz.*

**Henryka Szczepanowska**, wspierająca działania kłódzkich jezuitów na rzecz pozyskania funduszy remontowych z różnych możliwych źródeł, zauważa, że bez głębszego remontu świątyni trudno będzie zrealizować ważne zamierzenia.



*Henryka Szczepanowska (w środku) nie od dziś wspiera działania kłódzkich jezuitów*

*- Takim jest np. turystyczne udostępnienie obu wież. Nie wpuści się tam nikogo, dopóki nie znikną dziurawe okna, połamana wewnętrzna konstrukcja wież, oberwane dzwony czy ciekąca woda po ścianach - wymienia wolontariuszka. - Na początek niezbędnych robót konieczna jest inwentaryzacja obu wież, którą muszą przeprowadzić fachowcy...*

Specjaliści pochyliли się niedawno nad poważnym zawilgoceniem murów kościoła. To wynik naruszenia stosunków wodnych w jego najbliższym otoczeniu.

*- Piaskowiec, z którego te mury wzniesiono, wykrusza się w miejscach narażonych na ciągłe działanie wody. Zimą, gdy pojawia się tam lód, jest rozsadzany. Postępuje też szybka degradacja drewna - obrazuje sytuację o. R. Mól.*



*Nadmiar wody rozsadza budulec z piaskowca*

Największy zabytek sakralny na ziemi kłodzkiej, którego budowę zapoczątkował w średniowieczu biskup Arnoszt z Pardubic, jeszcze stawia czoła trapiącym go problemom. Dzieje się tak, dzięki determinacji ludzi spieszących mu z pomocą. Ale bez wsparcia państwa i instytucji powołanych do ratowania zabytków, w którymś momencie kolegiata po prostu może wejść w stan agonii. Pora temu jak najszybciej zapobiec.

**(bwb)**